

Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 25 listopada 2005 r., III CZP 59/05

Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący)

Sędzia SN Teresa Bielska-Sobkowicz

Sędzia SN Helena Ciepła

Sędzia SN Tadeusz Domińczyk (sprawozdawca)

Sędzia SN Antoni Górski

Sędzia SN Zbigniew Strus

Sędzia SN Mirosława Wysocka

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym w dniu 25 listopada 2005 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jana Szewczyka, zagadnienia prawnego przedstawionego przez Rzecznika Praw Obywatelskich we wniosku z dnia 10 maja 2005 r.:

"Czy umowa przekazania gospodarstwa rolnego zawarta na podstawie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz.U. Nr 32, poz. 140) winna być traktowana tak jak umowa darowizny w rozumieniu art. 33 pkt 2 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. Nr 9, poz. 59 ze zm.) i w sytuacji gdy nabywcą gospodarstwa rolnego był małżonek pozostający w ustroju wspólności majątkowej, prowadzić w razie braku odmiennej dyspozycji zbywcy do wejścia nabywanego gospodarstwa rolnego do majątku odrębnego następcy?"
podjął uchwałę:

Gospodarstwo rolne, przekazane na podstawie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz o innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz.U. Nr 32, poz. 140) następcy pozostającemu w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej, należy do majątku wspólnego.

Uzasadnienie

Rzecznik Praw Obywatelskich – powołując się na art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w związku z art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147) – wniósł o podjęcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego uchwały zawierającej odpowiedź na pytanie przytoczone na wstępie.

Rzecznik Praw Obywatelskich podniósł, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a także w piśmiennictwie ujawniły się rozbieżności co do wykładni art. 43 ust. 1 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz.U. Nr 32, poz. 140), w związku z art. 33 pkt 2 k.r.o. Rozbieżności te, jak zauważył, dotyczą oceny prawnego charakteru umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy rolnika, a od określenia miejsca tej umowy w systemie umów prawa cywilnego zależy, w jaki sposób wpłynie ona na stosunki majątkowe małżonków. Gdyby przyjąć, że umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy, pozostającemu w chwili jej zawarcia we wspólności majątkowej małżeńskiej, mogła być uznana za umowę darowizny, to prostą tego konsekwencją byłoby powiększenie majątku osobistego następcy. Odmienne następstwa wiążą się z zapatrywaniem, że umowa przekazania umową darowizny nie jest.

Rzecznik Praw Obywatelskich opowiedział się za drugim z przedstawionych stanowisk. Uznał, że jest ono bliższe normatywnej treści art. 43 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, gdyż wychodzi naprzeciw ochronie interesu rodziny i sprzyja tworzeniu jej trwałej bazy materialnej. Podniósł, że za prezentowanym stanowiskiem przemawiają także uregulowania zawarte w późniejszych ustawach z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 268) i z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jedn. tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm. – dalej: "u.u.s.r."), nieróżniących się modelowo od rozwiązań kształtujących charakter umów przekazania gospodarstwa rolnego następcy.

Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o udzielenie odpowiedzi, że przekazanie gospodarstwa rolnego następcy na podstawie art. 43 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym nie ma charakteru umowy darowizny w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego, a w razie nabycia gospodarstwa rolnego na podstawie powołanego

przepisu przez następcę pozostającego w ustroju wspólności majątkowej, gospodarstwo to wchodzi do majątku wspólnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W myśl art. 140 k.c., treścią prawa własności jest uprawnienie do korzystania z rzeczy i rozporządzania nią. Obu tym atrybutom własności odpowiada uprawnienie do czerpania korzyści z rzeczy, bezpośrednio lub w następstwie określonych zdarzeń cywilnoprawnych. Utrata tytułu własności sprawia, że właścicielskie władanie rzeczą oraz prawo rozporządzania nią przechodzi na nowego właściciela. Wyzbycie się własności nie musi jednak oznaczać, że zbywca traci zarazem uprawnienie do korzystania z rzeczy, prawo rozporządzenia rzeczą obejmuje bowiem nie tylko uprawnienie do przeniesienia jej własności, ale pozwala także własność obciążyć. Jeżeli dotychczasowe właścicielskie władanie przedmiotem zbycia przynosiło korzyści, w sposób istotny kształtujące warunki życiowe zbywcy i jego bliskich, dążenie tego zbywcy do zachowania określonych korzyści – jako czynnik motywacyjny – może leżeć u podstaw zamierzonej czynności, a tym samym przesądzać możliwość dojścia jej do skutku. Dotyczy to w głównej mierze obrotu nieruchomościami, a gospodarstw rolnych w szczególności, zwłaszcza w razie zaistnienia warunków wymuszających wyzbycie się własności, np. z powodu upadku sił, starości, inwalidztwa. W środowiskach wiejskich stanowiło to poważny problem natury społecznej, gdyż gospodarstwo rolne było najczęściej głównym albo wyłącznym źródłem utrzymania rolnika i jego rodziny.

Pod rządami kodeksu zobowiązań, a następnie kodeksu cywilnego doniosłą rolę w tym zakresie spełniała instytucja dożywocia. Należne w jej ramach świadczenia pozwalały niezdolnemu do pracy rolnikowi zaspokoić jego podstawowe potrzeby materialne w okresie starości, jednocześnie otwierając możliwość przechodzenia warsztatu produkcji rolnej do rąk osób sprawnych fizycznie i zdolnych do jego efektywnego prowadzenia. Ten sposób wyzbywania się własności gospodarstw rolnych, mimo że stwarzał możliwość najpełniejszego zaspokajania przyszłych potrzeb zbywcy, nie miał jednak charakteru powszechnego. W warunkach prymatu własności społecznej uległ daleko idącym ograniczeniom ze względu na spadek zainteresowania pracą w indywidualnym rolnictwie, powodowany obawami co do jego przyszłości w systemie gospodarczym. W tych okolicznościach rolnikowi pozbawionemu możliwości dalszego prawidłowego prowadzenia gospodarstwa, dążącemu do zapewnienia sobie środków utrzymania, pozostawało wyzbycie się

własności na rzecz Skarbu Państwa. Taką możliwość otworzyła ustawa z dnia 28 czerwca 1962 r. o przejmowaniu niektórych nieruchomości rolnych w zagospodarowanie lub na własność Państwa oraz o zaopatrzeniu emerytalnym właścicieli tych gospodarstw i ich rodzin (Dz.U. Nr 38, poz. 166). Możliwość ta była aktualna pod rządami ustaw z dnia 24 stycznia 1968 r. o rentach i innych świadczeniach dla rolników przekazujących gospodarstwa rolne na własność Państwa (Dz.U. Nr 3, poz. 15) oraz z dnia 29 maja 1974 r. o przekazywaniu gospodarstw rolnych na własność Państwa za rentę i spłaty pieniężne (Dz.U. Nr 21, poz. 118).

Zapoczątkowana ustawą z dnia 26 października 1971 r. zmieniającą ustawę – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 27, poz. 252) liberalizacja wymagań w zakresie nabycia i utrzymania prawa własności gospodarstwa rolnego przywróciła w znacznym stopniu zainteresowanie profesjonalnym prowadzeniem gospodarstwa. Wprowadzone tą ustawą zmiany sprzyjały także złagodzeniu warunków dostępności do środków z ubezpieczenia społecznego rolnikowi, który stanął przed wyborem sposobu wyzbycia się własności. Ustawodawca umożliwił to i w ustawie z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin przyznał prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego także tym rolnikom, którzy przełożą gospodarstwo rolne następcy, tj. osobie fizycznej wywodzącej się z kręgu osób najbliższych przekazującemu. Ustawa ta, definiując przedmiot objętego nią uregulowania jako „nieodpłatne przeniesienie na rzecz następcy posiadania oraz własności, jeżeli rolnik jest jego właścicielem”, w art. 43 ust. 1 stanowiła, że gospodarstwo rolne może być przekazane tylko jednemu następcy, a jeżeli następca pozostaje w związku małżeńskim – także obojgu małżonkom.

W myśl postanowień szczegółowych, ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym zapewniała rolnikom rentę lub emeryturę w razie przekazania gospodarstwa rolnego następcy, rentę lub spłaty pieniężne w razie przekazania gospodarstwa rolnego na własność Państwa, rentę lub spłaty pieniężne w razie przekazania gospodarstwa rolnego tzw. jednostce gospodarki uspołecznionej. Inne cechy charakterystyczne tych postanowień to: objęcie przekazaniem na rzecz następcy nie tylko własności, ale także posiadania (nawet zależnego) gospodarstwa rolnego – w odróżnieniu od przekazania tylko własności na rzecz innych podmiotów – podleganie ustawie wszystkich gospodarstw, których obszar przekraczał 0,5 ha

oraz możliwość ustanowienia następcy wyłącznie spośród osób z bliskiego kręgu rodzinnego przekazującego dysponujących kwalifikacjami rolniczymi. Następcą nie mogła zostać osoba, która przekroczyła 55 rok życia oraz osoba zaliczona do I lub II grupy inwalidzkiej. Następca był wolny od odpłatności za przedmiot przekazania, ale stając się jego właścicielem, wstępował w ogół praw i obowiązków przekazującego. Przysługujące rolnikowi uprawnienia do świadczeń rentowych i emerytalnych podlegały ścisłej zależności od efektów prowadzonego uprzednio gospodarstwa rolnego.

Podstawowe rozwiązania ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym w zakresie przekazania gospodarstwa rolnego następcy przejęła ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, a po jej uchyleniu, ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

W myśl art. 49 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 24 lutego 1989 r. (Dz.U. Nr 10, poz. 53), gospodarstwo rolne mogło być przekazane jednemu następcy, a jeżeli pozostawał on w związku małżeńskim – także obojgu małżonkom. W ten sposób z pierwotnego brzmienia przepisu wyeliminowany został wyraz „tylko”, co – poza nadaniem temu przepisowi poprawności redakcyjnej – nie zmieniło jego treści. W wyniku kolejnej zmiany wskazanego przepisu ustawą z dnia 24 lutego 1990 r. o niektórych warunkach funkcjonowania ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych i członków ich rodzin w 1990 r. (Dz.U. Nr 14, poz. 90) przedmiot regulacji nim objętej, w nowej numeracji ujęty został w art. 50, któremu nadano brzmienie: „gospodarstwo rolne może być przekazane według wyboru rolnika, jednemu lub kilku następcom”.

Z kolei według art. 84 zdanie pierwsze u.u.s.r. przez umowę z następcą rolnik będący właścicielem (współwłaścicielem) gospodarstwa rolnego zobowiązuje się przenieść na osobę młodszą od niego co najmniej o 15 lat (następcę) własność (udział we współwłasności) i posiadanie tego gospodarstwa z chwilą nabycia prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej, jeżeli następca do tego czasu będzie pracował w tym gospodarstwie.

Według ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników – odmiennie od postanowień poprzednich ustaw – umowa z następcą, a także umowa w celu wykonania umowy z następcą, jest tylko jednym ze sposobów wyzbycia się przez

rolnika gospodarstwa rolnego z zachowaniem uprawnień do nabycia świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Ustawa dopuszcza bowiem zbycie gospodarstwa rolnego na podstawie każdej z umów przenoszących własność, uzależniając prawo do świadczeń ubezpieczeniowych od osiągnięcia określonego wieku, jeżeli wykazane zostanie, że rolnik wyzbył się własności. Na tle takiego uregulowania zbędne staje się poszukiwanie definicji umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy, skoro jej skutki nie zależą od wyboru sposobu przekazania. Podobnie ustawa z dnia 26 kwietnia 2001 r. o rentach strukturalnych w rolnictwie (Dz.U. Nr 52, poz. 539 ze zm.), w art. 2 pkt 5, przez przekazanie rozumie „odpłatne lub nieodpłatne przeniesienie własności”, wyraźnie odsyłając do umów powszechnie stosowanych w obrocie prawnym i podlegających ocenie na gruncie art. 155 k.c.

Cechą wspólną wszystkich przytoczonych uregulowań jest to, że przekazanie gospodarstwa rolnego mogło nastąpić zarówno na rzecz jednego, jak i obojga małżonków pozostających w ustroju majątkowej współwłasności ustawowej, z tym zastrzeżeniem, że na podstawie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym przekazanie mogło nastąpić wyłącznie na rzecz małżonków albo jednego z nich. Jeżeli stroną umowy był tylko małżonek-następca w rozumieniu powołanej ustawy, to wówczas było i jest aktualne zagadnienie, czy przedmiot przekazania staje się składnikiem jego majątku osobistego, czy też wchodzi do majątku wspólnego obojga małżonków.

Aby to zagadnienie rozstrzygnąć, niezbędne jest wskazanie miejsca umowy przekazania w systemie umów prawa cywilnego, pozwoli to bowiem określić rodzaj skutku prawnego, jaki ta umowa wywołuje oraz jego relację do zdarzeń kształtujących skład majątku wspólnego lub osobistego. Oceny tej należy dokonać na podstawie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym, ze względu na art. 119 ust. 1 u.u.s.r., stanowiący, że skutki umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy, zawartej w myśl dotychczasowych przepisów, ustala się według tych przepisów. Przynależność nabytego gospodarstwa rolnego, do majątku wspólnego lub do majątku osobistego ustala się według obecnie obowiązujących kryteriów. Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. nowelizująca z dniem 20 stycznia 2005 r. przepisy działu III tytułu I kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, w ust. 2 art. 5 statuuje zasadę, że jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy stosunki majątkowe małżonków podlegały wspólności ustawowej, składniki majątków istniejące w tym dniu zalicza się do majątku wspólnego albo majątków osobistych,

stosownie do przepisów ustawy. Wymieniony przepis, wzorem art. VIII p.w.k.r.o., wyraźnie zatem odsyła do zmienionych przepisów regulujących ustrój majątkowy małżonków, co w rozważanym przypadku oznacza odesłanie do art. 31 i 33 k.r.o w ich obecnym brzmieniu (por. uzasadnienia uchwał Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1968 r., III CZP 102/67, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 133 oraz z dnia 2 stycznia 1975 r., III CZP 82/74, OSNCP 1976, nr 1, poz. 5).

Według art. 31 § 1 k.r.o., majątek wspólny obejmuje przedmioty nabyte w okresie pozostawania małżonków we wspólności majątkowej bez względu na to, czy nabywcami byli oboje, czy jeden z nich. Nie należą do majątku wspólnego przedmioty majątkowe, które każdy z małżonków nabył przed powstaniem wspólności (art. 33 pkt 1 k.r.o.) albo nabył je wprawdzie w czasie pozostawania we wspólności, ale ze źródeł szczególnych (art. 33 pkt 2-10 k.r.o.) i nie są to przedmioty zwykłego urządzenia domowego nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, służące do użytku obojga małżonków (art. 34 k.r.o.). Przynależność nabytych przedmiotów do majątku osobistego małżonka sprowadza się zatem do wyczerpująco wymienionych wyjątków. Konsekwentnie, nabyte w wyniku przekazania gospodarstwo rolne podlegałoby zaliczeniu do majątku osobistego, gdyby skutek omawianej umowy przekazania mieścił się w katalogu zdarzeń, o których mowa w art. 33 k.r.o.

Od początku obowiązywania ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym charakter umowy przekazania, a tym samym jej skutków w zakresie kształtowania majątku wspólnego małżonków i ich majątków osobistych, budził kontrowersje. W prezentowanych w piśmiennictwie wypowiedziach starano się kwalifikować ją jako umowę, do której – w drodze analogii – mają zastosowanie przepisy o darowiznie, jako umowę o charakterze mieszanym, umowę nienazwaną, odrębną umowę przekazania bądź jako swoistą umowę nienazwaną o cechach warunku prawnego, wyrażającego dostęp do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W licznie zgłaszanych próbach rozwiązania tego zagadnienia dominował jednakże wzgląd na istnienie albo nieistnienie podobieństwa umowy przekazania i umowy darowizny.

O tym, że umowa przekazania spełnia wymagania umowy darowizny świadczą, według zwolenników tego zapatrywania, zbieżne cechy obu umów, a mianowicie brak ekwiwalentności świadczenia, wymóg zgody przyjmującego korzyść materialną oraz tożsamość podstawy prawnej świadczenia (*causa donandi*). Takiemu

zapatrywaniu nie stały na przeszkodzie właściwości umowy przekazania w rodzaju szczególnych względów natury ekonomicznej i społecznej, które legły u jej podstaw, a które sprowadzały jej nieodwracalność wobec wyłączenia stosowania art. 896 i 898 k.c.

Stanowisko przeciwne ma swe źródło w traktowaniu przyczyny prawnej umowy przekazania w decyzji o przyznaniu rolnikowi emerytury lub renty. Wzajemna zależność umowy przekazania i decyzji w przedmiocie świadczeń ubezpieczeniowych, sprawiająca, że utrata mocy jednej z tych czynności pociąga za sobą utratę mocy także drugiej, miała stanowić wystarczający argument na korzyść twierdzenia, że Państwo, rolnik przekazujący gospodarstwo rolne i następca są podmiotami jednej, całościowo ujmowanej czynności i z tej przyczyny umowa przekazania nie mieści się w katalogu umów wymienionych w kodeksie cywilnym, nawet jeżeli w określonych przypadkach przepisy tego kodeksu mogą być wobec niej stosowane.

Wypowiedzi te, mimo dzielących je rozbieżności, zdecydowanie zmierzają do odebrania umowie przekazania cech umowy darowizny. Takie stanowisko uznać należy za dominujące w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a znowelizowane ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dostarczają dalszych argumentów na jego rzecz. Definiują one bardziej wyraziście pojęcia „majątek wspólny” i „majątek osobisty”, co zdecydowanie ogranicza swobodę wykładania każdego z nich w drodze stosowania analogii. Zyskuje tym samym na znaczeniu dotychczasowa wykładnia umowy przekazania, akcentująca jej odmienności w stosunku do umowy darowizny.

W uchwale z dnia 16 lipca 1980 r., III CZP 44/80 (OSNCP 1981, nr 2-3, poz. 24) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że umowa przekazania jest swoistym rodzajem umowy przeniesienia własności, odmiennym od przeniesienia własności na podstawie umów wymienionych w części szczególnej księgi trzeciej kodeksu cywilnego o zobowiązaniach. Wspólną cechą umowy przekazania i umowy darowizny Sąd Najwyższy dostrzegł wyłącznie w nieodpłatności świadczenia. Zauważył jednak, że o ile wyłącznym celem darczyńcy jest dokonanie nieodpłatnego przysporzenia na rzecz obdarowanego, o tyle w następstwie umowy przekazania z jednej strony przekazujący zapewnia sobie świadczenie emerytalne lub rentowe ze środków państwowych, korzystanie z działki, lokalu mieszkalnego i pomieszczeń gospodarczych, z drugiej natomiast strony konsekwencją przekazania jest objęcie

gospodarstwa rolnego przez osobę zdolną do osiągnięcia lepszych efektów gospodarowania, co odpowiada celowi gospodarczemu tej umowy. Jeżeli wobec tego obie umowy różnią istotne przyczyny ich zawarcia, a tylko umowa przekazania spełnia cel gospodarczy i społeczny, to nie może być ona odwołana z powodów, które leżą u podstaw odwołania darowizny.

Na te różnice Sąd Najwyższy wskazał także w uchwałach z dnia 19 lutego 1991 r., III CZP 4/91 (OSNCP 1991, nr 8-9, poz. 103), z dnia 25 marca 1992 r., III CZP 19/92 (OSNCP 1992, nr 9, poz. 163), z dnia 14 października 1992 r., III CZP 125/92 (OSNCP 1993, nr 4, poz. 58) i z dnia 8 września 1993 r., III CZP 121/93 (OSNCP 1994, nr 5, poz. 97), wyprowadzając z ich odmienności podmiotowych, przedmiotowych oraz wymagań co do formy konkluzję, że tylko umowie przekazania właściwa jest cecha polegająca na zapewnieniu zbywcy świadczeń od państwa. Takie rozumienie umowy przekazania Sąd Najwyższy prezentował także w orzeczeniach z późniejszego okresu, czego przykładem jest postanowienie z dnia 4 października 2001 r., I CKN 402/00 (OSNC 2002, nr 6, poz. 79), w którym, odnosząc się do kontrowersji na tle umowy przekazania, podniósł, że na rzecz swoistości umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy przemawia, umacniająca jej odrębność w stosunku do umowy darowizny, treść art. 119 ust. 2 u.u.s.r., ustanawiającego – na szczególnych warunkach – ochronę rolnika przekazującego gospodarstwo rolne następcy.

Rozwiązanie umowy w ramach tego nowego uregulowania jest dopuszczalne z przyczyn kojarzonych z niewdzięcznością, ale rozumianą inaczej niż ta, która stanowi podstawę odwołania darowizny. Dotyczy zachowań następcy stanowiących niewdzięczność w znaczeniu potocznym, ale także postępowania godzącego w uprawnienia przekazującego, nabyte i wynikające z zawarcia umowy przekazania, względnie z przepisów prawa. Za odosobnione natomiast uznać należy stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 15 czerwca 1999 r., III CKN 269/98 (nie publ.), w myśl którego umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy na podstawie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym odpowiada umowie darowizny, co pozwala jej przedmiot zaliczyć do majątku odrębnego (obecnie osobistego) małżonka. Wbrew założeniu, na które powołał się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tego postanowienia, nieodpłatność nie jest wyłącznym atrybutem umowy przekazania ani nawet jej cechą dominującą.

W znowelizowanym art. 31 k.r.o. ustawodawca zachował – jako ustawowy – ustrój wspólności majątkowej małżonków, w rządowym projekcie ustawy zmieniającej przedstawiony jako nadal przydatny, skoro „funkcjonując w warunkach gospodarki rynkowej nie osłabia pewności i szybkości obrotu, nie ogranicza autonomii prywatnej i swobody działania małżonków, zwłaszcza w sferze gospodarczej”, a „standardy prawa europejskiego nie ograniczają wyboru typu majątkowego ustawowego ustroju małżeńskiego”. W literaturze instytucja ta postrzegana jest jako służąca ochronie interesu rodziny, gdyż sprzyja ustabilizowaniu jej bazy materialnej. Za takim jej rozumieniem opowiadał się też wielokrotnie Sąd Najwyższy, a dokonując oceny konkretnego stanu faktycznego, w wyroku z dnia 17 maja 1985 r., III CRN 119/85 (OSP i KA 1986, nr 9-10, poz. 185) sformułował tezę, że w systemie obowiązującego prawa rodzinnego, przyjmującego jako zasadę reżim ustawowej wspólności majątkowej, można skonstruować domniemanie, według którego określone rzeczy w transakcji dokonywanej przez jednego tylko z małżonków zostały nabyte z majątku dorobkowego w interesie (na rzecz) ustawowej majątkowej wspólności małżeńskiej. Powołane orzeczenie potwierdza zapatrywanie, że wszystkie przedmioty nabyte w okresie małżeństwa pozostające w ustroju wspólności ustawowej wchodzą do majątku wspólnego niezależnie od ich charakteru i sposobu nabycia, a więc niezależnie od tego, czy oboje lub jeden tylko małżonek je nabył oraz czy nabycie nastąpiło na nazwisko obojga małżonków lub tylko jednego z nich (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1969 r., III CZP 10/69, OSNCP 1970, nr 4, poz. 53).

W małżeństwie, w którym obowiązuje ustrój wspólności ustawowej, przynależność nabytych składników majątkowych do majątków osobistych małżonków ma charakter wyjątkowy. Zasadą jest, że wszelkie zaistniałe w tym okresie przysporzenia powiększają majątek wspólny. O przynależności nabytego przedmiotu majątkowego do majątku wspólnego decyduje czas, w którym nabycie nastąpiło. Zaliczenie takiego przedmiotu do majątku osobistego wymaga natomiast spełnienia dodatkowej przesłanki – wykazania, że nabycie nastąpiło w okolicznościach szczególnych (art. 33 k.r.o.). Tak określona przepisami art. 31 § 1 i art. 33 k.r.o. zależność w gromadzeniu składników majątku wspólnego i majątków osobistych małżonków przekłada się na stosowanie reguł interpretacyjnych. Ocena okoliczności faktycznych i prawnych stanowiących podstawę zakwalifikowania nabytego przedmiotu do majątku wspólnego lub osobistego oznacza konieczność

odniesienia się do reguł prawa cywilnego, skoro regułem tego prawa podporządkowany jest majątek osobisty małżonka.

Według art. 33 pkt 2 k.r.o., do majątku osobistego małżonka należą m.in. przedmioty nabyte w drodze darowizny. Chodzi zatem o określoną w art. 888 § 1 k.c. umowę jednostronnie zobowiązującą, w której darczyńca zobowiązuje się spełnić, kosztem swego majątku, świadczenie pod tytułem darmym na rzecz obdarowanego, ten zaś oświadcza, że darowiznę przyjmuje. Z porównania tej umowy i umowy przekazania, zawartej na podstawie art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym, wynika, że jedyną cechą wspólną obu umów jest nieodpłatność świadczenia. Dla oceny charakteru prawnego umowy darowizny nie ma znaczenia zindywidualizowany motyw dokonanego nieodpłatnie przysporzenia. Ustawa z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym uzależnia natomiast zawarcie umowy od spełnienia szeregu przesłanek, przy czym zasadniczy motyw, którym kieruje się przekazujący, nie sprowadza się do relacji między nim a następcą, lecz do podmiotu, który przyjął obowiązek spełnienia świadczeń ubezpieczeniowych. Rolnik przekazujący gospodarstwo rolne doznaje daleko idącego ograniczenia w wyborze następcy, co nie dotyczy darczyńcy. Wszystko to przemawia za odrębnością umowy przekazania, zachowującej wprawdzie cechy umowy prawa cywilnego, ale różnej od umowy darowizny. Oznacza to, że gospodarstwo rolne nabyte przez jednego z małżonków – następcę – w okresie pozostawania we wspólności ustawowej podlega zaliczeniu do majątku wspólnego na podstawie art. 31 § 1 k.r.o. Nie ma znaczenia, czy w czynności nabycia uczestniczył jeden z małżonków, czy oboje. Przewidzianemu w art. 33 § 1 k.r.o. uogólnionemu sposobowi nabycia do majątku wspólnego można przeciwstawić tylko nabycie dokonane w warunkach określonych w art. 33 pkt 2-10 k.r.o. Odwrócenie następstw takiego uregulowania możliwe jest jedynie w wyniku zawarcia umowy majątkowej małżeńskiej, oczywiście z zachowaniem ustawowych ograniczeń (art. 49 § 1 k.r.o.).

Godzi się zauważyć, że nowelizacja przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nastąpiła w warunkach utrzymującego się sporu co do charakteru umowy przekazania. Przy tak daleko idących zmianach w zakresie ustroju majątkowego małżonków, nie dostrzegając potrzeby rozszerzenia katalogu wyłączeń określonych w art. 33 k.r.o., ustawodawca pozostawił rozstrzygnięcie tego zagadnienia praktyce, która niezmiennie opowiada się za traktowaniem umowy

przekazania jako wyodrębnionej umowy prawa cywilnego i brak argumentów przemawiających za tym, aby od tego stanowiska odstąpić.

Z tych względów podjęto uchwałę, jak na wstępie.